

Sygn. akt IV KK 340/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r.

sprawy J. M.

skazanego za przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 26 kwietnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 27 grudnia 2012 r.,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego została uznana za oczywiście bezzasadną, albowiem tylko pozornie stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. W kasacji skarżący nie zakwestionował skutecznie sposobu przeprowadzenia kontroli odwoławczej, gdyż nie postawił zarzutu obrazy art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Natomiast sformułował zarzuty naruszenia art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. Jednak wskazane przepisy adresowane są do sądu odwoławczego odnośnie do podstaw uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia, co powinno nastąpić w wypadku uwzględnienia zarzutów odwoławczych (art. 433 § 2 k.p.k.). Dlatego też ten przepis

stanowi podstawę zarzutu kasacyjnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że na podstawie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., sąd odwoławczy zobowiązany jest nie tylko do niepomijania żadnego z podniesionych zarzutów, ale także do rzetelnego ustosunkowania się do każdego z nich, bez względu na to, jaka strona zarzuty te wysuwa – choćby zbiorczo, ale zawsze przez odpowiednie argumentacje, a nie przez ogólnikowe odwołanie się do trafności ustaleń, ocen lub poglądów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia – dlatego podniesione zarzuty i argumenty wysunięte na ich poparcie zasługują bądź nie zasługują na uwzględnienie (por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7–8, poz. 76).

Obraza zatem wskazanych przepisów polegać będzie na pominięciu w uzasadnieniu wyroku zarzutów zawartych w apelacji, jak i na nienależytym ich rozważeniu. Wymóg zawarty w art. 433 § 2 k.p.k. w postaci „rozważenia” zarzutów, zabrania stosowania ogólnikowych sformułowań i stwierdzeń bez rzeczywistego pokrycia w realiach sprawy, natomiast nakłada obowiązek przedstawienia rzeczowej argumentacji, z której powinno jasno wynikać, dlaczego poszczególne zarzuty i zaprezentowana na ich poparcie linia argumentacyjna, zostały ocenione jako niezasadne, z przywołaniem konkretnych ustaleń lub ocen, poglądów prawnych, czy argumentów natury logicznej.

Wskazane wyżej wymagania stawiane kontroli odwoławczej zostały przez Sąd Okręgowy spełnione. Odczytując zarzuty kasacji przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k. należy stwierdzić, że wbrew stanowisku obrońcy, Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutów apelacji, tak w zakresie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, jak i naruszenia przepisów procesowych. W kasacji powtórzono zarzuty procesowe i wskazano te same co w apelacji przepisy, choć kontrola kasacyjna nie odnosi się do orzeczenia sądu pierwszej instancji, tylko do wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). W rzeczywistości bowiem skarżący ponownie kwestionuje ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym (art. 523 § 1 k.p.k.). W szczególności chodzi tu o zeznania świadka - pokrzywdzonej I. Z., który to dowód był przedmiotem szczegółowej kontroli odwoławczej. W tym zakresie rozważania sądu odwoławczego odnoszą się także do zarzutu sformułowanego w pkt 2 apelacji (str. 10 i nast. uzasadnienia). Sąd ten

rozważył również zarzut apelacji co do nieprzesłuchania tego świadka z udziałem biegłego psychiatry, tylko biegłego psychologa i stanowisko wyrażone w tej kwestii Sąd Najwyższy w pełni aprobuje. Sąd odwoławczy odniósł się także do zarzutu wskazanego w pkt 4 apelacji i trafnie wykazał, dlaczego ten zarzut nie jest zasadny (str. 12 uzasadnienia).

Z powyżej wskazanych względów kasacja nie mogła doprowadzić do podważenia prawidłowości wyroku sądu odwoławczego. Dlatego też została oddalona jako oczywiście bezzasadna, zaś skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.